



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Białymstoku

o prawo do zasiłku chorobowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 6 czerwca 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 25 marca 2021 r., sygn. akt III Ua 5/21,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Białymstoku decyzją z dnia 9 lipca 2020 r., działając na podstawie art. 17 i 68 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1732 ze zm.; dalej jako ustawa zasiłkowa) stwierdził, że M.K. nie ma prawa do zasiłku chorobowego

wypłaconego przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w X. za okresy: od 18 listopada 2019 r. do 5 grudnia 2019 r. i od 26 stycznia 2020 r. do 9 marca 2020 r. Ponadto w oparciu o art. 66 tej ustawy i art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266 ze zm.) zobowiązał ubezpieczonego (wnioskodawcę) do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w kwocie 11.181,70 zł.

Sąd Rejonowy w Suwałkach wyrokiem z 31 grudnia 2020 r., IV U 155/20, zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że wnioskodawca ma prawo do zasiłku chorobowego wypłaconego za okresy od 18 listopada 2019 r. do 5 grudnia 2019 r. oraz od 26 stycznia 2020 r. do 9 marca 2020 r. i nie jest zobowiązany do jego zwrotu. Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujący stan faktyczny. Wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku dyrektora Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w X. Niezdolny do pracy był w okresie od 15 października 2019 r. do 9 marca 2020 r. z powodu zespołu bólowego kręgosłupa L/S. Za okres od 18 listopada 2019 r. do 5 grudnia 2019 r. pobrał zasiłek chorobowy w kwocie 3.246,30 zł a za okres od 26 stycznia 2020 r. do 9 marca 2020 r. w kwocie 7.935,40 zł, to jest łącznie 11.181,70 zł. Wnioskodawca pełni również funkcję radnego Rady Miejskiej w A. Zarząd Województwa P. skierował do Rady Miejskiej w A. wniosek o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z ubezpieczonym jako radnym. Sprawa tego wniosku została skierowana na posiedzenie Rady Miejskiej w dniu 25 listopada 2019 r. Wnioskodawca postanowił wziąć udział w tym posiedzeniu dnia celem ochrony swoich praw jako pracownika. Kwestie poruszane na sesji Rady Miejskiej w A. w dniu 25 listopada 2019 r. dotyczące wnioskodawcy były kontynuowane również na dwóch kolejnych sesjach Rady Miejskiej w dniach 6 i 11 lutego 2020 r. (sesja dwudniowa) i 3 marca 2020 r. Z potrzeby ochrony dobrego imienia wnioskodawca zdecydował się uczestniczyć również w tych sesjach.

Wnioskodawca jako radny Rady Miejskiej w A. jest członkiem Komisji ds. Budżetu, Komisji Statutowej oraz Komisji Rozwoju. W okresie od 18 listopada 2019 r. do 9 marca 2020 r. odbyło się 6 posiedzeń Komisji ds. Budżetu, 1 posiedzenie Komisji Statutowej i 6 posiedzeń Komisji Rozwoju. Wnioskodawca nie uczestniczył w żadnym posiedzeniu tych Komisji. Radnemu Rady Miejskiej przysługuje zryczałtowana miesięczna dieta stanowiąca procentowy udział kwoty minimalnego

wynagrodzenia za pracę. Za każdą nieobecność na posiedzeniu Rady potrąca się 30% diety przysługującej radnemu w danym miesiącu, a za każdą nieobecność na komisji stałej 10% diety. W okresie od listopada 2019 r. do kwietnia 2020 r. wnioskodawca pobrał diety w następujących wysokościach: listopad 2019 r. - 598,50 zł, grudzień 2019 r. - 171,00 zł, styczeń 2020 r. - 790,40 zł, luty 2020 r. - 592,80 zł, marzec 2020 r. - 691,60 zł i kwiecień 2020 r. - 988,00 zł.

Sąd pierwszej instancji wywiódł, że wnioskodawca wykonywał funkcję radnego Rady Miejskiej, za co otrzymywał dietę (ryczałt). Sesje odbywały się sporadycznie raz w miesiącu. Wykonywanie przez niego czynności związanych z piastowaniem funkcji radnego było więc incydentalne. Wnioskodawca swoją aktywność publiczną ograniczył przy tym wyłącznie do udziału w tej sesji Rady Miejskiej, która dotyczyła rozpoznania wniosku o wyrażenie zgody na rozwiązanie z nim stosunku pracy u dotychczasowego pracodawcy oraz w następnych dwóch sesjach, bowiem wymagała tego potrzeba obrony jego praw i wizerunku. Ponadto działalność odwołującego się była uzasadniona potrzebą środowiskową i społeczną. Wnioskodawca był bowiem zaangażowany i zainteresowany życiem lokalnej społeczności oraz przewodniczył grupie radnych. Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska organu rentowego, że samo pobieranie przez ubezpieczonego zryczałtowanej diety z tytułu wyboru do Rady Miejskiej świadczy o wykonywaniu pracy zarobkowej, a co za tym idzie, wyłącza prawo do zasiłku chorobowego.

Sąd pierwszej instancji odniósł się też do wyeksponowanego przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji zarzutu, że wnioskodawca - uczestnicząc w posiedzeniach Rady Miejskiej - nieprawidłowo wykorzystał orzeczoną niezdolność do pracy. Wyjaśniła to opinia biegłego z zakresu ortopedii, który stwierdził, że uczestniczenie w posiedzeniach, nie miało wpływu na stan zdrowia opiniowanego. Brak też dowodów, że działalność publiczna wnioskodawcy jako radnego, wydłużyła proces odzyskania zdolności do pracy, czy miała negatywny wpływ na stan jego zdrowia.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2021 r., III US 5/21, Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Suwałkach oddalił apelację organu rentowego.

Sąd drugiej instancji nie zgodził się z zarzutami apelacji, że udział wnioskodawcy w sesjach Rady Miasta nie był incydentalny. Ubezpieczony był

niezdolny do pracy od 15 października 2019 r. do 9 marca 2020 r. W okresie tym nie uczestniczył w comiesięcznych sesjach. Brał udział w sesji 25 listopada 2019 r., w dniach 6 i 11 lutego 2020 r. (sesja dwudniowa) i 3 marca 2020 r., nie uczestniczył w sesji grudniowej. Nie jest zasadny zarzut, że - uczestnicząc w sesjach Rady Miasta - odwołujący się realizował tylko swoje cele osobiste, ochronę stosunku pracy. Jako radny wybrany przez mieszkańców miasta, jest on osobą publiczną. Nie sposób zgodzić się z apelującym organem rentowym, że obecność ubezpieczonego nie była konieczna. Chodziło nie tylko o jego pracę, ale także o wizerunek jako radnego, wybranego do rady miasta przez mieszkańców na swego przedstawiciela. Stan jego zdrowia był na tyle dobry, że umożliwiał mu udział w sesjach. Ta aktywność publiczna nie miała wpływu na odzyskanie przez niego zdolności do pracy.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku organ rentowy zarzucił naruszenie: 1) art. 378 § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 387 § 2¹ pkt 1, art. 391 § 1, art. 212 § 1 zdanie drugie oraz art. 230 k.p.c., polegające na niewłaściwym zastosowaniu tych przepisów, przez: a) nierozpoznanie apelacji w granicach zaskarżenia, w szczególności z uwagi na brak rozpoznania sformułowanego w apelacji zarzutu błędnych ustaleń faktycznych; b) bezzasadne ustalenie przez Sąd drugiej instancji, że stan faktyczny w sprawie był bezsporny, mimo zarzutów co do błędnych ustaleń faktycznych; c) poczynienie przez Sąd drugiej instancji własnych ustaleń faktycznych w zakresie charakteru udziału odwołującego się w sesjach rady miejskiej jako uzasadnionej nie tylko interesem osobistym, ale też społecznym, a pomimo tego brak wyjaśnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w tym zakresie w sposób umożliwiający ustalenie toku rozumowania Sądu; d) nierozpoznanie istoty sporu w sprawie przez brak jakiegokolwiek odniesienia się do zarzutu apelacyjnego dotyczącego błędnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji; 2) art. 385 k.p.c., polegające na niezasadnym zastosowaniu tego przepisu oraz oddalenie apelacji pomimo jej zasadności; 3) art. 386 § 1 k.p.c., polegające na niezasadnym niezastosowaniu tego przepisu oraz nieuzasadnione zaniechanie uchylenia zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy; 4) art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, przez niewłaściwą wykładnię tego przepisu i jego zastosowanie przez przyjęcie, wbrew jego wyraźnemu i jasnemu brzmieniu, że dopuszczalne są wyjątki

od zakazu pracy zarobkowej w okresie korzystania przez ubezpieczonego ze zwolnienia od pracy.

Zdaniem skarżącego każda aktywność ubezpieczonego prowadząca do uzyskania ekwiwalentu pieniężnego w zamian za pracę, niezależnie od podstawy prawnej jej świadczenia, spełnia kryteria wykonywania pracy zarobkowej. Przepis art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej nie przewiduje wyjątków w postaci dozwolonej pracy zarobkowej. Sąd drugiej instancji, pomimo nieuprawnionego zastosowania odstępstwa od zakazu pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, oddalił apelację, nie dostrzegając wewnętrznej sprzeczności w ustaleniu incydentalnego charakteru pracy zarobkowej. W ocenie organu rentowego praca zarobkowa wymagająca ze swej istoty powtarzalności i regularności nie może stanowić aktywności incydentalnej. Jeśli określone zachowanie ma charakter sporadyczny to nie stanowi pracy zarobkowej, nawet jeśli wiąże się z tym ekwiwalent pieniężny. Jeśli zaś aktywność ma znamiona zwykłej regularnej aktywności danego rodzaju, to nie może być uznana za incydentalną.

W związku z powyższym skarżący wniósł o przekazanie sprawy do rozpoznania składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego lub w składzie pełnej Izby Sądu Najwyższego na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa wobec występowania rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, a mianowicie występowanie dwóch nurtów wykładni art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, radykalnego zakazującego jakiejkolwiek aktywności zarobkowej w czasie orzeczonej niezdolności do pracy oraz liberalnego przewidującego wyjątki od zakazu aktywności zarobkowej; oraz uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania z obowiązkiem rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest uzasadniona.

Formułowane w niej zarzuty zmierzają do podważenia oceny dokonanej w rozpoznawanej sprawie przez Sąd Okręgowy w kwestii prawa odwołującego się do

zasiłku chorobowego. Skarżący twierdzi, że prawo do tego świadczenia nie przysługuje w przypadku wykonywania pracy zarobkowej a za taką należy uznać udział w sesjach rady miasta. Twierdzenie to nie jest trafne.

Zgodnie z art. 17 ust. 1. ustawy zasiłkowej, ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Utrata prawa do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia chorobowego w przypadku wykonywania działalności zarobkowej jest zasadą, od której przewidziane są jednak wyjątki. Odstępstwo od reguły wyrażonej w tym przepisie wynika między innymi z zastosowania prokonstytucyjnej wykładni prezentowanej w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, która prowadzi do odmowy jego zastosowania z uwagi na to, że sankcja, jaką przewiduje może być uznana w konkretnym stanie faktycznym za zbyt drastyczną i dolegliwą, a przez to niesłuszną i niesprawiedliwą w kontekście rodzaju innego zajęcia zarobkowego (jego sporadycznego, incydentalnego, wymuszonego okolicznościami charakteru) oraz uzyskanego z tego tytułu dochodu, niewielkich kwot stanowiących kilkuprocentowy ułamek należnego zasiłku chorobowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2021 r., I USKP 12/21, OSNP 2021 nr 12, poz. 139 i postanowienie z dnia 6 października 2022 r., III USK 18/22, LEX nr 3507299). W wyrokach tych Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w orzecznictwie (zwłaszcza starszym) przeważa rygorystyczne podejście uznające każdą działalność przynoszącą jakikolwiek dochód za "wykonywanie działalności zarobkowej" w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. W wyroku z dnia 25 lutego 2014 r., SK 18/13 (OTK-A 2014 nr 2, poz. 15) Trybunał Konstytucyjny uznał jednak, że art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej w zakresie, w jakim stanowi podstawę utraty prawa do zasiłku chorobowego ubezpieczonego, który w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wykonywał pracę zarobkową, uzyskując wynagrodzenie przekraczające minimalną wysokość wynagrodzenia za pracę, jest zgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 1 i 2, art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji RP. Oznacza to przyjęcie wykładni, że wykonywanie w czasie orzeczonej niezdolności do pracy działalności przynoszącej wynagrodzenie poniżej minimalnej wysokości wynagrodzenia za pracę nie musi stanowić (nie zawsze stanowi) "wykonywanie działalności zarobkowej" w

rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Uwzględnienie wykładni Trybunału Konstytucyjnego doprowadziło do modyfikacji orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. E. Maniewska: Z orzecznictwa Sądu Najwyższego. Utrata prawa do zasiłku chorobowego w świetle prokonstytucyjnej wykładni ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, PiZS 2021 nr 12, s. 58).

W związku z tym Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli celem, w jakim ubezpieczony wykonuje pracę przynoszącą zarobek nie jest zapewnienie sobie równoległego do zasiłku chorobowego źródła utrzymania (choćby na najniższym poziomie, określonym np. obowiązującymi w systemie prawa wysokościami: minimalnego wynagrodzenia za pracę, minimalnej emerytury lub renty, w tym renty socjalnej, zasiłku dla bezrobotnych lub innych podobnych świadczeń socjalnych), to trudno takiemu dodatkowemu zajęciu, podejmowanemu w czasie zwolnienia lekarskiego, przypisać charakter "wykonywania pracy zarobkowej", które może pozbawiać prawa do zasiłku chorobowego. Konieczne jest bowiem uwzględnienie istoty prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 ust. 1 Konstytucji), którą jest zapewnienie ochrony socjalnej w sytuacji wystąpienia określonego ryzyka ubezpieczeniowego. Taka interpretacja przepisów znalazła aprobatę w wyroku z dnia 12 maja 2021 r., I USKP 19/21 (OSNP 2022 nr 3, poz. 26), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że ocena, iż ubezpieczony wykonuje pracę zarobkową w okresie orzeczonej niezdolności do pracy jest możliwa wówczas, gdy praca ta wykazuje się taką samą lub zbliżoną aktywnością zawodową, jak w okresach, w których ubezpieczony był zdolny do prowadzenia działalności (art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej).

W literaturze wyrażane jest stanowisko, że praca zarobkowa to wszelka aktywność przynosząca zarobek, podejmowana w sposób "zawodowy", mająca cechy stałego, regularnego dostarczania środków utrzymania. Tylko taka praca powinna stanowić tytuł ubezpieczenia chorobowego, czyli alternatywę dla świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Przykładem pracy niezarobkowej może być praca społeczna, czyli aktywność podejmowana dla dobra ogółu, wykonywana poza zajęciami zawodowymi. Oznacza to, że w okresie stwierdzonej niezdolności do pracy i pobierania zasiłku chorobowego, ubezpieczony może wykonywać pewne prace, nie

ryzykując utraty prawa do zasiłku, pod warunkiem, że prace te nie mają charakteru zarobkowego. Podkreśla się, że nie można zaakceptować stanowiska, że użyty w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej zwrot "praca zarobkowa" oznacza każdą pracę, czyli aktywność ludzką, niezależnie od stosunku prawnego, w ramach którego jest realizowana, oraz celu jej podejmowania, jeśli przynosi ona jakikolwiek dochód (zob. R. Babińska-Górecka: Wykonywanie pracy zarobkowej jako przesłanka utraty prawa do zasiłku chorobowego (uwagi na tle art. 17 ust. 1 ustawy chorobowej), Z zagadnień zabezpieczenia społecznego 2014 (6), s. 7).

W związku z prezentowanymi argumentami w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie jest pracą zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej działalność uzasadniona potrzebą środowiskową, społeczną czy publiczną, za którą otrzymuje się wynagrodzenie w okresie orzeczonej niezdolności do pracy (por. wyrok z dnia 5 kwietnia 2016 r., II UK 171/15, OSNP 2017 nr 11, poz. 150).

Za taką działalność Sąd Najwyższy uznaje udział w akcjach ratowniczych członków ochotniczej straży pożarnej, który choć uprawnia do otrzymania ekwiwalentu ustalonego według art. 28 ust. 2 ustawy z 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej, nie może być uznany za pracę zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, ze względu na szczególny społeczny charakter funkcjonowania ochotniczych straży pożarnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., I UK 351/08 (PiP 2013 nr 1, s. 122, z glosą D.P. Kały). Podobnie w wyroku z dnia 6 lutego 2014 r., II UK 274/13 (OSNP 2015 nr 4, poz. 58; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2015 nr 1, poz. 9, z glosą P. Prusinowskiego) Sąd Najwyższy uznał, że wykonywanie przez przedstawiciela Skarbu Państwa czynności członka rady nadzorczej w "realizującej misję publiczną" Telewizji Polskiej SA (art. 21 ust. 1-3 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226 ze zm.) nie stanowi pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. W glosie do tego wyroku podkreślono, że utrata prawa do zasiłku chorobowego wystąpi w przypadku podjęcia działań wkomponowanych w sferę zarobkową. Skutek ten nie jest aktualny, gdy zachowanie ubezpieczonego stymulowane jest innym bodźcem.

Za działalność zarobkową skutkującą utratą prawa do zasiłku chorobowego Sąd Najwyższy nie uznał także udziału w posiedzeniach spółdzielni mieszkaniowej uprawniającego do otrzymania określonego ryczału miesięcznego, uzasadniając takie stanowisko specyfiką spółdzielni mieszkaniowej. Sąd Najwyższy podkreślił, że uczestnictwo w posiedzeniach rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej jest formą społecznej działalności niektórych członków spółdzielni mieszkaniowej podejmowanej w interesie i na rzecz wszystkich pozostałych osób będących członkami tego dobrowolnego i samorządnego zrzeszenia. Tym samym ryczałt miesięczny przewidziany statutem uznać można jedynie za pewną rekompensatę czasu poświęconego na wykonywanie tych dodatkowych zadań przez niektórych tylko członków spółdzielni mieszkaniowej, bo trudno mu przydać charakter świadczenia wzajemnego za wykonywanie pracy w charakterze członka rady nadzorczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2009 r., I UK 140/09, LEX nr 564767).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy uznać, że udział wnioskodawcy w sesjach rady miejskiej, będącej organem działającym w interesie społecznym, nie może być traktowany jako działalność zarobkowa powodująca utratę prawa do zasiłku chorobowego. Konieczne jest podkreślenie, że radny wykonuje określone czynności na podstawie stosunku publicznoprawnego i trudno to określić "wykonywaniem pracy", nawet w potocznym tego słowa znaczeniu. Decydujące dla uznania, że nie może to być kwalifikowane jako "praca zarobkowa" jest to, że nie otrzymuje on z tego tytułu wynagrodzenia (zarobku), lecz diety, czyli świadczenie o charakterze publicznoprawnym, rekompensujące ewentualnie utracone korzyści lub poniesione koszty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 307). Należy także uwzględnić, że diety, które wnioskodawca otrzymał w okresie zwolnienia chorobowego nie przewyższały minimalnego wynagrodzenia za pracę, co świadczy o tym, że miały one jedynie na celu zrekompensowanie czasu poświęconego zadaniom wykonywanym na cele społeczne i nie mogą być uznane za dodatkowe i równoległe źródło utrzymania. Nie bez znaczenia w rozpoznawanej sprawie jest także, że ubezpieczony wziął udział w sesji rady miasta, ze względu na

szczególne okoliczności, jakie towarzyszyły jej zwołaniu. Miała ona bowiem dotyczyć bezpośrednio wnioskodawcy a obecność na sesji pozwalała na obronę jego praw.

Wobec dokonanej przez Sąd Okręgowy prawidłowej oceny stanu faktycznego, którym Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany, należy uznać za niezasadne zarzuty naruszenia prawa procesowego, zmierzające do podważenia przeprowadzonych ustaleń faktycznych. Ewentualne naruszenie przepisów procesowych nie mogło też mieć istotnego wpływu na wyniki sprawy, a więc zarzuty ich dotyczące nie stanowią uzasadnionych podstaw skargi kasacyjnej.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy w oparciu o art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(I.T.)